

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata i

Na „Dziennik Pomorski” wraz z dodatkami „Rolnik”, „Aniol Stróż”, „Ognisko Domowe” i „Dodatkim niedzielnym”, — w ekspedycji miesięcznie 2,20 zł — z odnośnikiem 2,30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2,30 zł — z odnośnikiem 2,45 zł — przez pocztę 2,64 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł, przez pocztę już z odnośnikiem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 35

Chojnice, sobota 2 kwietnia 1927 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 linowej od wiersza mm. lub jego miejsce 10 gr, na 3-ej stronie 6 lin. 25 gr, na 2-ej stronie 6 lin. 60 gr. Dla Wolnego Miasta do samo w guld. gdańskich. Za tłumaczenie i ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Szczyt zuchwałości.

Nie jesteśmy apostołami nienawiści. Nie jesteśmy też szowinistami w stosunku do ludności niemieckiej w Polsce, o ile jest lojalna Niemców na wschodzie (oczywiście oprócz kolonii niemieckich) uważamy w poważnej części za zniewolonych Słowian, których odniemczenie w pewnym stopniu do zupełnego niemożliwych rzeczy nie należy — zwłaszcza jeżeli się zważy, że i Czesi i Irlandczycy w wielkiej części zapomnieli swego ojczystego języka, a pomimo to stali się okropnymi nacjonalistami swego narodu. Toteż odróżniamy stale s. okojną ludność niemiecką od oficjalnych przedstawicieli rządowych, tak zwanej niemieckiej czy pruskiej racy stanu i szowinizmu nacjonalistycznego niemieckiego; Niemców lojalnych w Polsce od antypaństwowej agitacji niemieckiej w Polsce. Gdy w stosunku do drugich uważamy za słuszne stanowisko jak najbardziej stanowczo i bezwzględnie, to wobec lojalnej ludności niemieckiej w Polsce uważamy raczej za wskazane budzenie świadomości, że jest ona właściwie pochodzenia słowiańskiego przez Niemców gwałtu i podstępem zniewolona. Na zachodzie każda odzyskana pięćdziesiątka, każda na polską nawrócona dusza jest zdobyczą, którą cenić trzeba. Nie na miejscu zatem jest naszym zdaniem oskarżanie bez podstaw o zamiary antypaństwowe tych, którzy pragną być lojalnymi, jak również nie jest na miejscu ciągle wspomnianie tym, którzy pragną być i twierdzą, że są Polakami, dawniejszej niepolskiej przeszłości. Przeszłości nikt cofnąć i odmienić nie może. Cieszymy się, że tacy dziś się nawrócili.

Evangelija właśnie z nawróconych najwięcej się raduje. Ustawicznie wspomnianie bez podstaw rzekomej wrogości wobec państwa i rzekomej niepolskość, o ile chodzi o nawróconych i odmiemczonych rodaków nie wyrze dodatniego skutku, ale wręcz przeciwnie ujemny. Tak jest też z zarzucaniem rzekomem prusofilstwem Pomorzanom (aczkolwiek to prusofilstwo jest właśnie gdzieindziej.

Znany Polaków z chęci i przekonania, aczkolwiek stosunki tak się złożyły, że po polsku — z winy rodziców czy innych okoliczności — się nie nauczyli. Coprawda nie trzeba wierzyć każdemu słowu takich ludzi, ale też nie można na nich rzucać podejrzeń i wyroków potępienia nie mając do tego podstaw.

Do czego przesładowanie i niezasadniona nieufność podejrzenia i uprzedzenia bezpodstawne a jaskrawe prowadzą, o tem przekonali nas Bismark i hakatyzm pruski i niejednen uczeń Polski zwłaszcza gimnazjalny z uprzedzeniem przez hakatystycznych profesorów traktowany mógłby nam ciekawe rzeczy opowiedzieć, w jaki sposób to doszedł do uświadomienia narodowego.

Zapatrując się tak na tę sprawę, z tem więcej jednak napiętnować mamy prawo i obowiązek wypadki i wybryki tak grup jak i jednostek niemieckich których zuchwałość, cynizm i szowinizm niemiecki, jak to się zresztą dość często zdarza, wprost rażącej występuje formie.

Otóż w tych dniach na biurko redakcyjne złożono nam następujący odpis dokumentu. K. L. — Tuchola. Tuchola 8. III. 27.

Do p. F. B. w Tucholi.

Donoszę niniejszem, że zaległej dzierżawy Panu do czwartku zapłacić nie mogę, ponieważ że strony pewnego banku przyobleciano mi udzielić dopiero w przeciągu 8 dni 5 000 zł. i ja aż do tej chwili czekać muszę. Doniesienie Pańskie, że Pan me konto dłużnicze chce oddać L. W., z którym żyję w największej nieprzyjaźni, uważam jako największą ordynarność (Ruppigkeit) i ogłaszam pana jako największego niemcożercę (Deutschenfresser). Ze L. W. jest największym polskim fanatykiem, o tem Pan dobrze wie, i dlatego zniewolony jestem przypuszczać, że Pan zamierza z wspólnymi siłami przeciwko niemu czynnie wystąpić. Przeciw takim pazurom jestem jeszcze uzbrojony i zdolam wszelki atak odeprzeć.

Jeszcze raz zwracam Panu uwagę na to, że w najbliższych dniach zapłacić zamierzam i że Pan ponosić będzie skutki, o ile przeciwko mnie występiwać będzie drogą, na którą wkroczył.

Z pow. K. L.

Czy ten ciekawy dokument wymaga jeszcze komentarzy? A w dodatku jak nas korespondent nasz informuje, p. L. jest obywatel niemieckim, który w

O warunkach pożyczki amerykańskiej.

Uгода polsko-gdańska. — Zdarzenia i wypadki. — Marzeniem i nadzieja Niemców — wojna.

Urzędowy komunikat o pożyczce. Przybyli z Ameryki p. p. Młynarski i Krzyżanowski składają obecnie swe zwykłe wizyty informacyjne różnym dygnitarzom i zostali przyjęci przez p. wicepremiera Bartla objadem.

Mówią, że rząd wyda w ciągu dni najbliższych urzędowy komunikat w sprawie pożyczki zagranicznej. Nie jest również wykluczone, że p. Czechowicz zwoła na dzień dzisiejszy konferencję prasową, celem poinformowania prasy o położeniu.

Koła rządowe patrzą z wielką wiarą na sprawę pożyczki. Pożyczkę finansuje grupa angielsko-amerykańskich banków.

Pożyczka ma być uzależniona od stabilizacji złotego, ustalenia programu gospodarczego i finansowego rządu na dłuższy okres czasu, ustalenia systemu podatkowego na rok 1928, udziału kapitałów obcych w Banku Polskim i prawdopodobnie wydzierżawienia monopolu. Oprocentowanie ma wynosić 7 proc.

Skąd pieniądze? Wycnodzący dotąd jako tygodnik „Strzelec” będzie odtań wychodził jako dziennik.

Uгода polsko-gdańska w sprawie monopolu tytoniowego. W związku z teoretycznym wprowadzeniem z dnia 1 kwietnia rb. monopolu tytoniowego na obszarze W. Miasta, senator finansów dr. Volkman oświadczył przedstawicielom prasy, iż doszło już do porozumienia między Polską a W. Miastem w sprawie monopolu.

Obie strony zobowiązują się przyjąć wzajemny kontygent roczny wyrobów tytoniowych w wysokości 26 tys. kg. Ustawa o monopolu tytoniowym ma być ratyfikowana przez senat dnia 31 marca. Praktycznie wejście on w życie prawdopodobnie około 1 lipca rb.

Procesy o zdradę stanu. W Królewskiej Hucie odbyła się przed izbą karną rozprawa przeciwka Oskarowi Symbolowi, Celinie Hitlewskiej i niejakiemu Kasparkowi, oskarżonym o szpiegostwo na rzecz ościennego państwa. Wszyscy oskarżeni uznani zostali winnymi i skazani: Symbol na 6 lat ciężkiego więzienia, Hitlewska na 2,5 lat ciężkiego więzienia, Kasperek na 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

Uniewinnienie „Kurjera Poznańskiego”. W Poznaniu odbyła się w Sądzie Okręgowym rozprawa przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Kurjera Pozn.”

r. 1925 miał być wydalony z granic Polski. Jednakże na skutek interwencji innych osób u wojewody nakaz ten został cofnięty.

I czyż to nie jest szczytem zuchwałości, że Niemiec obcy poddany śmie się odgrażać „skutkami”. Polakowi za działalność narodową? Drugi taki wypadek chyba że nie jest znany. Należy się zastanowić czy udzielona łaska w tym wypadku była na miejscu.

Wiadomości z Polski i ze świata.

Zyd-dziennikarz przyaresztowany za antypaństwową mowę na pogrzebie socjalistycznym. W Warszawie przyaresztowano Zydą Gordina, współpracownika żydowskiego „Naszego Przeglądu”, który na pogrzebie socjalistycznym wygłosił antypaństwową — komunistyczną mowę.

Sp. K. Zimierz Bajorński. Nadeszła do Poznania wiadomość o śmierci sp. dr. Kazimierza Bajorńskiego, naczelnego dyrektora Banku Przemysłowców, prezesa Związku Banków Wielkopolskich, byłego członka rady nadzorczej Banku Polskiego. S. p. Bajorński zmarł w sanatorium pod Dreznem, przeżywszy lat 46.

Z nożem na sędziego. W gmachu okręgowego sądu karnego w Lwowie rozegrała się niezwykła scena, której ofiarą omal że nie padł sędzia śledczy Bolesław Czuhajowski. Podczas przesłuchiwania bandyty Kiełara, który zapowiedział podanie nowych szczegółów na swoją obronę, Kiełar korzystając z przejść owej nieugiętej policjanta rzucił się z nożem na sędziego, ten jednak zaczął się bronić, widząc, że zamach się nie udał Kiełar usiłował pchnąć się nożem, został jednak obezwładniony.

Rozpowszechniajcie Dziennik Pomorski

oskarżonemu o grubą swawolę przez zamieszczenie ilustracji przedstawiającej napad 8 mężczyzn w mundurach oficerskich na posta Jerzego Zdźlechowkiego. Bronił dr. Witold Celichowski. Rozprawa zakończyła się uniewinnieniem oskarżonego od winy i kary.

Straszny wypadek w szkole podchorążych. W Włodzimierzu Wołyńskim podczas ćwiczeń w ostrym strzelaniu z armat w Szkole Podchorążych rezerwy artylerji nastąpił straszny wypadek. W pewnym momencie z niewiadomych przyczyn rozerwało się jedno z dział. Znajdujący się przy obsłudze dwaj podchorążowie ponieśli śmierć na miejscu.

Katastrofa tramwajowa w Warszawie. Na przejeżdżający wzdłuż ul. Targowej na Pradze tramwaj na przecięciu toru tramwajowego i bocznej linii kolejowej, najechał manewrujący pociąg, zgniatając tylny pomost drugiego wagonu tramwajowego. W wyniku zdarzenia wykołczyły się i zaryły w ziemię dwa ostatnie wagony pociągu manewrującego, grzęznąc na pół metra w ziemi. Wykołczyły się wagon przyczepny tramwaju. Wielu pasażerów w tramwaju odniosło cięższe obrażenia. — Przeprowadzone natychmiast śledztwo wykazało winę zwrotniczego pociągu.

O czym bezustannie mówią. Przywódca niemiecko narodowych baron Freitag zapowiada nową wojnę światową. Wojna się rozpoczęła od kampanji Anglii wspólnie z Francją, Włochami, Polską i Litwą przeciwko Rosji. Jeśli Niemcy nie zdecydują się na obronę militarną swego terytorjum armje obce przemaszczą przez Niemcy. Niemcy będą musiały postawić, jakie stanowisko zajmą wobec wojny rosyjskiej. Zaangażować się mogą tylko po tej stronie, która zgodzi się na anulowanie traktatu wersalskiego i pełne uzbrojenie Rzeszy niemieckiej.

Snieżyce odcięły Wilno od świata. Na całym terytorjum wileńszczyzny szalała śnieżnica. Wszystkie słupy telefoniczne i telegraficzne na linii Białystok—Wilno zostały uszkodzone tak, że prasa wileńska otrzymała wiadomości przez radio, nie mogąc korzystać z telefonów i telegrafu. Uszkodzenia już naprawiono.

600 górników zasypanych w Pensylwanji. W Harrisburg (Pensylwanja) skutkiem wybuchu w kopalni węgla zostało zasypanych podobno 600—600 górników

Fabryka amunicji wyleciała w powietrze we Włoszech. Dziennik antyfaszystowski wychodzący w Paryżu „Corriere della Italiana” donosi, że w Bagnoli pod Neapolem wyleciała w powietrze największa fabryka amunicji i broni. Przyczyny katastrofy są niewyjaśnione. Władze aresztowały rzekomo 100 (!) osób, gdyż istnieje przypuszczenie, że chodził tutaj o zamach, skierowany przeciwko rządowi faszystowskiemu.

Bomby faszystowskie w Jugosławji. Według wiadomości, otrzymanych z Neusaltz w tamtejszym klubie węgierskim wybuchły bomby ekrazytowe. Ofiar ludzkich niema. Władze aresztowały dwóch jugosłowiańskich faszystów, zwanych „Orjunasze”, podejrzewanych o zamach na miejscowych Węgrów.

Pomoc kredytowa dla inwalidów.

Ministerstwo Skarbu przystąpi o do zrealizowania pomocy kredytowej dla inwalidów wojennych dla wykonywania przez nich koncesyj monopolowych. Fundusz na ten cel przeznaczony w wysokości 500,000 złotych administrowany będzie przez Państwowy Bank Rolny a rozdziałem pożyczek zajmie się specjalny komitet. Zastępstwo przewodniczącego obejmie delegat Minist. Pracy i Opieki Społecznej. Podania o udzielenie pożyczek z powyższego funduszu na uruchomienie i rozwój koncesji monopolowych, udzielanych inwalidom wojennym wnosić należy do Państwowego Banku Rolnego wydział funduszy administracyjnych, Warszawa Jasna 1.

1 dolar = 8 złotych.

„ABC” donosi: „W związku ze spodziewaną pożyczką zagraniczną dowiadujemy się, że sfery rządowe będą dążyć do ustabilizowania złotego w wysokości 8 złotych za 1 dolar”.

Wyniki straży celnej.

W miesiącu styczniu br. korpus straży celnej przytrzymał ogółem 857 osób usiłujących nielegalnie przekroczyć granicę państwową z zagranicy do kraju i z kraju zagranicę. Przemytu odebrano razem za 77217,00 złotych, co w stosunku do miesiąca stycznia ub. roku wynosi 24 proc. mniej osób przytrzymanych za nielegalne przekroczenia granicy, zaś przemytu w porównaniu z tym miesiącem odebrano więcej o 80 procent.

Bank Polski płacił
dnia 31 marca 1927 r.

Dolar	8,89 zł.
Funt szterling	48,27 zł.
100 guld. gd.	172,75 zł.
100 rmk.	210,83 zł.
Franki szwajc.	171,48 zł.

Giełda zbożowa.

31 marca 1927 r.	
Zyto 100 kg.	41,65—42,65 zł.
Pszonca	52,00—54,75 zł.
Mąka żytnia 70 proc.	60,00—61,25 zł.
" 65	58,00—62,75 zł.
" pszena 65 proc.	76,25—79,25 zł.
Jęczmień	31,00—34,00 zł.
Jęczmień browar.	34,25—37,25 zł.
Ciwiś	33,50—34,50 zł.
Ospa żyt.	27,50—28,50 zł.
Ospa pszena	27,00—28,50 zł.
Groch Wiktorja	78,00—88,00 zł.
Słoma żytna pras. ctr.	2,75—3,00 zł.
Słano luzne	8,00—8,80 zł.
Słano prasowane	10,00—10,80 zł.
Ziemniaki jadalne	10,50—11,50 zł.
" fabryczne	7,00—8,00 zł.

KRONIKA.

CHOJNICIE dnia 1. kwietnia 1927 r.

Dziś. Macierzyństwo N. M. P. Ilugon.
1. 4. 27. Słońca wschód 5.12 zachód 18.7
Księżyc wschód 5.24 zachód 18.1

— **Biblioteka tow. Czyteln. Ludowych.** przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kalety) otwarta co dzień od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

— **Osobiste:** Dyplom doktora filozofii uzyskał słuchacz Uniwersytetu Poznańskiego p. Konrad Lemańczyk z Chojnic, syn starszego sekretarza pocztowego Piotra Lemańczyka.

— **Osobiste.** Pan prokurator Dr. Tadeusz Drozdowski, dotychczas przy prokuraturze w Brodnicy objął stanowisko szefa Prokuratury przy tut. Sądzie Okręgowym.

— **Nowe biuro adwokackie** Dyrektor sądu okręgowego p. Buraczyński z dniem 1 kwietnia br. opuszcza dotychczas zajmowane stanowisko. Pan dyr. Buraczyński w mieście naszym otwiera biuro adwokackie.

— **Cieszcie się posiadaczami przedwojennych marek niemieckich.** Wyrok Sądu Międzynarodowego w Hadze, zasądzający Rząd Rzeczypospolitej na wypłacenie 50 proc. nominalnej wartości posiadaczom banknotów niemieckich przedwojennych, stał się prawomocnym. Z dniem 1 kwietnia br. Bank Rzeczypospolitej dostał polecenie realizować wymianę banknotów na bilety obiegowe. Bliższych wyjaśnień udzielić może Bank Ludowy w Chojnicach.

— **Tow. Samodzielnych Rzemieślników** utworzone zostało na wczorajszym zebraniu organizacyjnym, dokładny przebieg zebrania podamy w następnym numerze.

— **Nieudana wyprawa ucieklnera.** Niejak J. Wardziński zamieszkały w Tworku ziem. Kaliskiej

w okolicy Niwy w pow. chojnickim usiłował nielegalnie przekroczyć granicę z Polski do Niemiec. Zamiar ten jednak straż celna udaremniła.

— **Odebranie debitu pocztowego.** Debit pocztowy na terenie Rzeczypospolitej został odebrany czasopismom „Der Kampf” (Berlin) w języku niemieckim i „Komunistische Arbeiterzeitung” (Berlin) w języku niemieckim.

— **Ulgowe kary za zwłokę.** Celem dalszego ułatwienia spłaty zaległości podatkowych, ministerstwo skarbu przedłużyło pobieranie od wpłat na poczet zaległości podatków bezpośrednich i opłat stempowych ulgowych kar za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie aż do dalszego zarządzenia.

— **Będziemy mieli nowe skrzynki pocztowe.** Ministerstwo poczt i telegrafów ogłasza konkurs na model automatycznej skrzynki do listów. Termin nadsyłania projektów do dnia 1 czerwca 1927 r. Nagroda za model najlepszy 5,000 zł. Modele będą wykonane na koszt ministerstwa poczt i telegrafów.

— **Komorne na drugi kwartał.** W porównaniu z komornem przedwojennym — komorne na drugi kwartał rb. tj. od kwietnia do czerwca włącznie, wynosi: Od lokali jedno lub dwuizbowych (jeden pokój z kuchnią, lub sama kuchnia) 43 proc. komornego przedwojennego tj. 1 zł. 14,38 gr. za rb., 52,89 gr. za mk., 45,15 gr. za kor., plus pełne świadczenia, a więc bez zmiany, w myśl dekretu z dnia 30. 12. 1926 r. Lokatorzy, z wyjątkiem tych, którzy zajmują lokale jedno, lub dwuizbowe — żadnych świadczeń nie opłacają.

— **Z Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Stanisław Klugman w Czersku oskarżony o dokonanie kradzieży zasądzony został na 20 zł grzywny. Leon Wałdoch i Zabrocki z Kłodawy oskarżeni o uszkodzenie niekoszyków dla pszczół, zasądzeni zostali po 3 zł. grzywny. Szczepański i Anna Szczepańska zamieszkałi w Miejskimrowie w pow. tucholskim oskarżeni o uraz cielesny. Zasądzona została Anna Szcz. na grzywnę 30 zł. Oskarżonego Szcz. od winy i kary uwolniono.

— **Radjo — Program stacji warszawskiej na dzień 2 kwietnia.** Od g. 15.00—15.25. Komunikaty, — gospodarzy meteorologicznych.

15.30—16.45. Stacja nieczynna.
16.45—17.10. Odczyt p. t. „Wyrób Igieł, szpilek, gwoździ i drutu, wygł. inż. Eugenjusz Porębski.
17.15. Koncert popołudniowy, popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworawskiego oraz Jadwiga Dobrowolska i Juliusz Hoffman (śpiew).

18.40—19.00. Rozmaitości.
19.00—19.25. Odczyt p. t. „Twórczość Adama Mickiewicza” (Dziady Wileńskie i Grażyna, wygł. prof. Konrad Górski, (Dziat „Literatura Polska”).
19.30—19.45. Komunikat rolniczy.
19.45—20.10. Pogawędka z działu „Radjokronika”, wygłosi Dr. Marjan Stępowski.

20.10—20.30. Przerwa. Przepuszczalnie komunikaty.
20.30. Koncert.
22.00. Sygnał czasu. Komunikaty.
22.30. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”.

20.30. Koncert. Na zakończenie sygnał czasu, Komunikaty.
20.30. Koncert wieczorny. Muzyka lekka.

Z CZERSKA I OKOLICY.

— **Prace dla robotników leśnych.** (P) Leśnic two Linówek poszukuje 60—70 robotników leśnych z narzędziami a mianowicie 2 robotników 1 piłę, 2 siekiery i szpadki. Robotnicy którzy reflektują na pracę leśną winni zgłosić się w tut. Magistracie pokój nr 5.

— **Kino Metropol.** (P) W sobotę i w niedzielę ukazuje się na ekranie kina Metropol wielkie dzieło filmowe pt. „Latające auto”. Film ten należy do jednych z najlepszych dzieł kinematograficznych, to

też niewątpliwie zainteresuje on wszystkich bywalców kina.

Z POMORZA.

— **Kamień.** (W.) (Lustracja). Miejscowy komisarjat straży Celnej był w dniu 23. bm. lustrowany przez p. Domachowskiego kierownika Inspektoratu straży celnej w Chojnicach.

— (Oficerowie K. O. P. na tutejszym pograniczu). W bieżącym tygodniu w tutejszym pasie granicznym ukazali się oficerowie korpusu Ochrony Pogranicza. A więc sprawdzili się od pewnego czasu kursująca tu pogłoska o rychłej zamianie straży celnej przez K. O. P. Z faktu tego jedni się cieszą drudzy się smućą. Radują się z tego powodu, że uważają, iż będą mogli znowu robić złote interesy na przemycie, jakie miało miejsce za czasów baonów celnych. Jednostki znów prawie, są przygnębione, mając w pamięci niezbyt dobrą pozostawioną po sobie opinię przez poprzednią służbę wśród tutejszego społeczeństwa.

— (Z targu). Na ostatnim targu płacono za funt masia zł. 2.40 za mendel jaj zł. 1.40.

— **Witkowo, pow. Sępólno** (B) (Czas już kres położył temu). Naprawdę, my Polacy, jesteśmy narodem tolerancyjnym, lecz i tolerancja winna mieć swe granice i kończyć się tam, gdzie się zaczyna dział krzywdy społeczeństwa.

Od dłuższego już czasu przez tutejszy punkt graniczny przybywa do Polski z Niemiec niejaka p. Hermanowa akuszerka z Grunowa, w celu wykonywania praktyki akuszerskiej. Wymieniona ma nadzwyczajne powodzenie u „swoich” i zapewne, jeżeli nie wyłącznie to dużą część zarobku otrzymuje z udzielanych „porad” obywatelom polskim, podczas kiedy miejsce we akuszerki ledwie że wegetują, a nawet jedna z nich zamierza wynieść się z miejscowości położonej w pobliżu granicy w dalsze strony — aby tylko żyć. Są też słuchy, że podobno akuszerka p. H. nietylko udziela porad akuszerskich w zakresie jej dozwolonym, lecz jest uniwersalną na wszelkie choroby, nie mające nic wspólnego z położnictwem.

Sądymy, że miarodajne władze zainteresują się osobą tą i zabronią raz na zawsze wstępu w granice Polski. W końcu nadmieniamy, iż dr. Eschnarowi lekarzowi z Kamienia, kompetentne władze niemieckie zabroniły udzielenia porad obywatelom niemieckim, jedynie tylko dla tego, aby nie krzywdzić materialnie lekarzy swoich. Biermy więc przykład z obcych.

— **Drzym.** (t) (Dyplomy dla hodowników bydła) Pomorska Izba Rolnicza przyznała gospodarzom p. p. Kruczkowskiemu, Ohłowi, Kufflowi i Myszkowskiemu za dobry chów bydła jakoteż za dodatnią pracę w Kółku Rolniczym dyplomy. Dyplomy doręczył dyr. szkoły rolniczej w Świeciu p. Jagła z polecenia Pom. Izby Rolniczej.

— **Laskowice.** (t) (Wśród pszczelarzy.) Onegdaj odbyło się tu zebranie Tow. Pszczelniczego. Udział członków był liczny. W zebraniu udział wzięło Tow. Pszczelnicze ze Świecia jakoteż przedstawiciele zarządu Związku Tow. Pszczeln. na Pomorzu pp. prezes Za wodziński i sekr. dr. J. Ulatowski. Referat na temat „Prace wiosenne w paslece” wygłosił p. Pawlikowski. Dalej p. Fr. Raca mówił o stanie pasieki po przemianowaniu, zaś p. Fr. Zawadzki mówił o pierwszej polskiej wytworni uli i przyrządów pszczelniczych w Grudziądzu. O kursach pszczelniczych mówił radca p. A. Kralewski ze Świecia.

— **Malociechowo** (t). (Nowa placówka wojska) Za inicjatywą kierownika tut. szkoły p. Koszowskiego zwołano tut. zebranie organizacyjne celem założenia Tow. Powst. i Wojaków. Obradom przewodniczył p. Oczkowski. Referaty na temat konieczności założenia Tow. Powst. i Wojaków wygłosili pp. Chruściński, komendant obwodowy, i p. Koszowski miejsc. nauczyciel. Na członków tow. zgłoszyli się 24 osoby. Zarząd wybrano w składzie następującym, pp: wój

JÓZEF KORZENIOWSKI.

SPEKULANT

21)

Domyślała się panna Klara, co było przedmiotem ich rozmowy; ale chcąc dójść, dlaczego ona na marszałku zrobiła tak mocne wrażenie, i sądząc, że przeprowadziwszy go do dawnego humoru, wyclagnie go zgrabnie na słowko puściła się na różne wybiegi ko blece dla rozpedzenia chmury z jego czoła. Nieraz się zdarzało, że marszałek bywał smutny i zamyślony; zawsze jednak jej niewinna kokleterja, jej umizgi i swa wola, rozmarszczały jego czoło. Sądziła więc, że i teraz ten sam sposób się uda. Gdy matka wyszła na chwilę i został sam na sam, przystępując do niego z czarownym uśmiechem, rzekła:

— Biedny pan marszałek pobladł i zesmutniał. — Czy pani to postrzegła? — odpowiedział.

— Alboż ja pana marszałka nie kocham, zebym nie wiedziała, kiedyś smutny?

Bał się marszałek podnieść na nią oczu, aby w nich nie wyczytała, jak jest nieszczęśliwym; patrząc więc w ziemię, odpowiedział: Dziękuję pani.

— Oh! jakże mi pan dziękujesz! jak gdybym panu filiżankę herbaty podała — rzekła panna Klara; i kładąc rękę na jego ramieniu, dodała:

— Dawniej było inaczej; Klarunia umiała pana zawsze rozweselić. Widać, że ta rozmowa wiele rzeczy zmieniła. Już panu nawet nie przychodzi do głowy upomnieć się o swoje przywileje odeskie.

Marszałek jeszcze bardziej się zasmucił, bolesny uśmiech przebiegł po jego ustach; ale w krótko przywołując na pomoc całą energją swej duszy i kazawszy milczeć gwałtownemu bolowi, który rozdzierał jego serce, podniósł głowę i rzekł spokojnie:

— Nie dopełniłem jeszcze warunków, któreś pani położyła. Dlatego nie przyszło mi do głowy upomnieć się o ten miły przywilej dawniejszych czasów. Prócz tego...

— Co prócz tego? — zapytała panna Klara, patrząc mu w oczy.

— Prócz tego — odpowiedział — pani byłaś wówczas dzieckiem, swobodnym, swawolnym; a teraz... — A teraz co? — rzekła ciszej, bo oddech się tamował w jej piersiach, jak gdyby się spodziewała coś stanowczego usłyszeć.

— A teraz pani masz lat osiemnaście, jesteś kobietą pełną powabow i uroku, a ja...

— A pan? — powtórzyła, dawszy głosowi swemu dziwną jakąś intonacją.

— A ja... Ale przepraszam panią, że nie tak skończę tę frazę, jakęś pani pomyślała.

— Jakżem ja pomyślała? panie marszałku!

— Pani pomyślała; a ja — już stary.

— Jakże pan ja skończysz? — zapytała filuternie.

— Ja? — odpowiedział marszałek, wzięwszy jej rękę i nadawszy słowom swoim ton lekki i żartobliwy — ja ośmielię się pani przypomnieć, że mam dopiero rok trzydziesty siódmy, i że mężczyźni w wieku nie tracą jeszcze wszystkich iluzyj.

— Jacyż oni zabawni — rzekła panna Klara, kładąc głowę. Słowa te przeszły marszałka jak

ostre sztyło; ale nie pokazał tego po sobie; i gdy w tej chwili weszła chorząyna, miał pozor spokojny i rozmawiał jak zwykle. Po kolacji rozszli się dosyć prędko. Panna Klara położyła się, myśląc raczej o tem, dlaczego pan August nie przyjeżdża? i kiedy. przyjedzie? niż o zdarzeniach dnia upłynionego, gdy nagle usłyszała dzwoneczki i szczekanie psów na dziey dzińcu. Zadzwońiła i zapytała służącą, co to jest?

— Pan marszałek wyjechał — odpowiedziała służąca i wyszła.

— Wyjechał? — pomyślała panna Klara — Miał nocować, zostać nazajutrz do obiadu i raptem wyjechał?

Wtenczas dopiero, śledząc wszystkie okoliczności, rozbierając każde jego słowo, przypomniałszy jego błądłość po rozmowie z matką, ciągnąc tę nleć nazad do lat dawniejszych, przywołując na pamięć wszystkie drobne oznaki jego przywiązania, które mimo wszelkie usiłowanie mogły mu się czasem wyrwać, jego częste zamyślenia da-niejsze, jego smutek dzisiejszy, i te ostatnie słowa, które wymówił niby żartobliwie, chociaż oczy jego zadawały kłamstwo jego uśmiejącym się ustom, klasnęła rękami, usiadła na łóżeczku i zawołała z przestrawą;

— Boże mój! czyżby on mię kochał?

Ten domysł przeszył boleścią biedne jej serce. Nie mogła przed sobą utulić, jak straszny to był antagonista pana Augusta, gdy pomyślał zażądać jej ręki. Przyjaźń matki, szacunek całej gubernji, wielki majątek, wysoki przywilej osobiste, wszystko za nim mówilo.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Gołębiowski prezes, właściciel ziemski Baumgard zastępca, kier. szkoły Koszowski sekretarz i ref. os. światowy, Kępiński komendant, Sawicki sołtys skarbnik, Kryspin zast. sekretarza, Klepczyński zast. komendanta. Miesięczne zebranie Tow. odbywać się będą w każdą pierwszą niedzielę miesiąca. Odspiewaniem „Roty“ i hasłem wojskiem „Wolność“ zakończono obrady.

Lubiewo (t). (Jarmark) W środę dnia 6. IV. br. odbył się w wlosce naszej jarmark kramny oraz na konie i bydło.

Świecie. (Wśród rolników). Dnia 23 marca w lokalu p. Popławskiego odbyło się walne zebranie Pom. Tow. Rolniczego pow. świeckiego. W zebraniu udział wzięły prawie że wszystkie kółka rolnicze z powiatu. Zebranie zgalił prezes pow. Czajkowski, witając przybyłych członków w liczbie 158. Roczne sprawozdanie zdał prezes p. Czajkowski. Wynika z tego iż w pow. świeckim w roku ubiegłym było Kółek rolniczych 28 - licząc członków ogólnej liczbie 874. Kółka sprowadziły przeszło 50 wagonów nawozów sztucznych oraz 20 wagonów paszy. 27 gospodarzy z powiatu wysłało swych synów do Szkół Rolniczych. Na terenie powiatu dla gospodarzy istnieją 3 „Rolniki“ 7 Banków Ludowych i 6 mleczarni spółdzielczych.

W wolnych głosach omawiano jeszcze szereg rozmaitych spraw.

(t.) Świekatowo. (Kradzież.) W nocy z poniedziałku na wtorek dokonano kradzieży z włamaniem do oberży p. Gołębiowskiego, oraz składu p. A. Ciechanowskiego. Sprawcy się suto obłowili. Śledztwo w toku.

Oście. (Pożar.) Pożar wybuchł w oberży p. Krejzle Skórcza, mieszczącej się w domu p. Jana Nowopolskiego. Dom spalił się doszczętnie. Jednakże wszelkie sprzęty domowe zdolano uratować, natomiast wszelki towar i wyroby alkoholowe zginęły w płomieniach. Szkody oblicza się na 7500 zł.

Wielki Komórsk. (IV. Czuj ojcę twoją i matkę swoją). Głos Rub. pisze: Nie wszyscy niestety stosują się do czwartego przykazania Bożego. Nie stosuje się do niego też pewien gospodarz w Wielkim Komórsku, niejaki E., który swoją teściową wysłał spać na strych, a jedzenie podawał jej albo na strychu, lub też w stajni! To też rozżalona starowina chodziła w ostatnią sobotę po wlosce i szukała przytulku. Staruszką zajęła się komisja ubogich, której staraniem przyznane zostanie opuszczonej staruszcze dożywocie (deputat). Niechaj gospodarz E. pamięta, że i on będzie raz starym, i wówczas spotkać go może ten sam los, który zgotował swej teściowej.

„Czuj ojcę twoją i matkę swoją, abyś długo żył i dobrze ci się wiodło na ziemi“...

Z POZNANSKIEGO.

Marzampole. (Złodziej strzela do chałupnika) Dnia 28 3 został zastrzelony chałupnik Antoni Zastępowski z Marzampola, pow. bydgoskiego, lat 44 przez nieznanego osobnika, który przyszedł kraść do Zastępowskiego ziemniaki.

Trzebień. (Okrutna siostra.) Onegdaj zgłosił się wędrowny Niciński Jan, bez stałego miejsca zamieszkania do przejeżdżającego gospodarza nieznajomego nazwiska, by zechciał go zawieźć do jego siostry Franciszki Kruczyńskiej z domu Nicińskiej, zamieszkałej w Trzebieuni, ponieważ jest osłabiony i dalej iść nie może. Gospodarz zawiadził osłabionego Jana Nicińskiego do Trzebunia, lecz siostra Nicińskiego do domu go nie przyjęła, tak, że Niciński, wycieńczony po tożył się pod chlewem swej siostry i zmarł.

Z DALSZYCH STRON.

Łódź. (Pamiętaj, abyś nie pracował dłużej jak 8 godzin) Sąd okręgowy w dn. 16 bm. skazał admi. nistratorską zakładów przemysłowych Br. Dobranickich, Bronisława Kullę, za odbywanie pracy w godzinach nadliczbowych na 400 zł grzywny, w zam. w razie nieściągalności na 8 tyg. aresztu.

Warszawa. (Dzieci walczą na noże.) 15 letni Kizimierz Kędra podczas bójki uderzył scyzorykiem w prawe udo 16-letniego Izaaka Stoda.

— (Udawał zebra i skradł palto.) Do biura domu handlowego „Segalowicz“ przyszedł jakiś zebra prosząc o wsparcie. W krótko po odejściu zebra stwierdzono brak palta zimowego i kapelusza wartości 150 zł należącego do urzędnika Borsowskiego.

Poszkodowany wszczął poszukiwania owego „zbra“ na własną rękę i w dwa dni po dokonanej kradzieży spotkał go na ul. Marszałkowskiej i oddał w ręce policjanta.

Najnowsze wiadomości

(Informacje własne).

Chojnice, 1 III. 1927.

Sensacyjne odkrycia naukowe. Zjemy w epoce odkryć i wynalazków. Jednakże tak sensacyjnego odkrycia, jakiego dokonał w tych dniach sławny fenomenalny wynalazca Pr. Sillipa bodaj dotąd nie było. Wielki myśliciel ten przez całe swe życie zastanawiał się nad tem, w jakoby sposób wszechświatowi wyrwać jego tajemnice i dowiedzieć się, co się dzieje na innych planetach i gwiazdach. I oto wpadł na osobliwy pomysł. Przy pomocy odpowiedniego szkła pomniejszającego uchwycił promień Wenus (jutrze!) i rzucił go na przygotowane na ten cel płótno. I oto zjawisko czarodziejskie! Na płótnie ukazały się jak na ekranie kinowym zjawiska i przejawy odgrywane się na dalekiej a dotąd niezbadanej planecie. Pr. Sillipa trzyma szczegóły tych odkryć w tajemnicy aż do dnia dzisiejszego, w którym urządzi pierwsze próbną wyświetlenia z udziałem najważniejszych przedstawicieli nauki. Pr. Sillipa chciał, że z genialnym odkrywcą zapoznał się swego czasu w podróży nasz redaktor i na wskutek tego na usilne nasze próśby drogą telefoniczną zamierza nam przesłać wyniki swych prób. O ile będą pomyślne, ogłosimy że w nadzwyczajnym dodatku około godz. 7 P. S jest jednakowoż pewny swego, i zapowiada, że nie długo będziemy patrzeć na zjawiska dziejące się w wszechświecie jak przez lustro, albo toń jeziora, w których się odzwierciedlają ruchy chmur na niebie.

Swój wynalazek uważa za tak prosty, iż właściwie nie odkrycie swe, ale okoliczność, że tego odkrycia dotąd nie dokonano uważa za zadziwiające.

Napad na bank. W mieście słowackim Wielka Bytca wpadło do banku agrarnego 3 w rewolwery uzbrojonych bandytów i zwaławszy dyrektora i kasjera zabrali z kasy 24 000 koron czeskich. Pewien handlarz drzewa, który wszedł właśnie do banku, został obrabowany i zastrzelony.

Pożar na placu składu broni wybuchł w Woolwich w Anglii. Pożar ugaszono, ale szkody jednakowoż są poważne. Podejrzewają podpalenie.

Ultimatum angielskie dla Kantończyków. Rząd angielski uchwalił wręczyć Kantończykom stanowcze żądanie zadośćuczynienia za napady na Anglików w Nankinie.

Pomiędzy rządami angielskim, amerykańskim i japońskim toczą się układy co do wspólnego wystąpienia przeciw Kantończykom.

Dar z bójceki. Wszechrosyjski (bolszewicki) związek zawodowy wyznaczył 100,000 rubli dla ofiar nankińskich. (Jest to zwykły sposób bandyty, który najpierw ofiarę swą obrabuje a potem ofiaruje jej... papierosa.

Mówią....

..ze w dniu wczorajszym aresztowano w Chojnicach pewnego Chińczyka. Ponieważ policjanci ani też p. komisarz Trawicki i p. asp. Kurek nie władają językiem chińskim uprasza się osoby mówiące po chińsku, ażeby zgłosiły się w komisariacie.

..ze dziś w godzinach południowych przez stację Chojnice przejeżdżać będzie specjalnym pociągami z Gdańska wielki cyrk z menażerją, którą zwiedzać można pomiędzy godz. 1 a 3 po poł.

..ze p. Bemberek, radny miasta Chojnic i wielki działacz społeczny uzyskał od swego wujka w Ameryce 10.000 dolarów które przekazał na zatrudnienie bezrobotnych miasta. Zgłoszenia bezrobotnych przyjmuje p. Bemberek osobiście.

..ze p. burmistrz Dr. Sobierajczyk wywalczył zgodę Rady Miejskiej na pobudowę 3 kolonij a) la Nowa Ameryka,

..ze wszystkie towarzystwa pomorskie zwracają się do p. magistrata Morawskiego z prośbą o przeznaczenie pensji jego na cele towarzystw.

..ze według krążących pogłosek ulice miasta mają być oświetlone w dniu zamiast w nocy,

..ze właściciel hotelu p. Kaletta na przyszłym posiedzeniu Rady Miejskiej mówił będzie na temat: Jakim po odzientem cieszyłby się lokal mój gdy byśmy uchwalili odebranie koncesji wszystkim restauratorom, prócz mnie,

..ze p. Gała udzielił może 550 bezdomnym przytulku,

..ze „obiewatelji“ ściga „tajemniczą czarna ręką“,

..ze jazdy z p. Mrozkiem są najbezpieczniejsze,

..ze korespondent choj. Dz. Bydg. z kryjówek warszawskich po dłuższej podróży zasiadł na krzesła praktykanta.

Brian francuski minister spraw zagranicznych nie zgodził się na rozmowę z komisarzem bolszewickim Cziczernem.

Położenie w Szanghaju staje się coraz trudniejsze dla Francuzów. Z jednej strony nacierają na dzielnicę francuską Kantończycy, a z drugiej strony obokrajowcy skarżą się, że wojska francuskie niedostatecznie ich bronią. Komendant francuski zażądał posiłków.

Ostatni herszt bandytów na wyspie Sardynii został ujęty.

Układ handlowy pomiędzy Francją i Niemcami został zawarty.

Wniosek o wyrażenie niezauwania rządowi czeskiemu stawili w Czechach niemieccy posłowie socjalistyczni.

Czy na Marsie mają radio? Wczorajszą naszą wiadomość radiową o wyoranlu radioaparatu w Swornegacu wypada nam sprostować o tyle, że odnośnej skrzynki nie znaleziono w Swornegacu (przywieźli ją jedynie gospodarze A. Lis i Pryll ze Swornegacu) lecz w Zaciszu. A mianowicie mieszkańcy okolicznej Zacisza spostrzegli nagle jasny błysk na niebie, któremu towarzyszył straszny huk. Zdawało się, że piorun uderzył w zabudowania nadbrzeżne w Zaciszu. Tymczasem przybył na to miejsce gospodarz przedstawił się osobliwy widok. Wryta głęboko w ziemi leżała gorąca jeszcze bryła, przedstawiająca się jako resztką znanych i tak często na ziemi opadających meteorów.

Zaintrygowało wszystkich jednakowoż pewne proste cętle, jakie się spostrzega przy szczelnie zamkniętych kasetkach. Przywieziono więc bryłę do Chojnic do p. Plechowskiego w ul. Człuchowskiej, który rozbliwszy ją znalazł w niej aparat podobny nieco do naszych aparatów radiowych.

Wywołało to oczywiście nadzwyczajne zdumienie. Ale znalazł się wnet domyślni, których zdaniem meteor ten wysłany został z Marsa na ziemię, ponieważ mieszkańcy Marsa widocznie sądzą, że tego wynalazku jeszcze nie znamy. Jako opakunku zużyto skalistej ziemi i surowego kruszca. Mimo to aparat odniósł pewne wstrząśnienia, jednakże p. P. ma nadzieję, że dzisiejszo już zrekonstruuje zanim go odeśle do muzeum osobliwości, co nastąpi już jutro. Osobliwego zwiastuna z wszechświata oglądać zatem będzie można jedynie dziś popołudniu i wieczorem.

Antyżydowskie zaburzenia w Rumunji. Jak donoszą z Budapesztu, w różnych miastach uniwersyteckich wybuchły antyżydowskie zaburzenia studenckie. W Klausoburgu poturbowano kilku prowakorskich studentów żydowskich.

..ze ojciec „Bibula“ po osiedleniu się w Bydgoszczy zakłada tam freblówkę by mieć możność kwalifikowania swych korespondentów na dzielnych przeciwników Pomorzan oraz uczyć ich polszczyzny a la „golibroda żydowski.“ Pic.

ROZMAITOSCI.

Kochanek żony, morderec męża. Wydawca i naczelny redaktor jednego z pism fachowych w New Yorku Albert Suyder, został uduszony w tych dniach we własnym mieszkaniu. Jak pisma donoszą, onegdaj w Syrakuzach policja aresztowała kupca nazwiskiem Gray, który jak wykazało śledztwo, był właśnie morderec Suydera. Otrzymałszy przez radio wiadomość o morderstwie i jego szczegółach, polegającym na tem, iż w ręku ofiary znaleziono kawałek kołnierza od koszuli mordercy, policja poddała obserwacji podróżnych, przyjeżdżających z New Yorku, i aresztowała Graja. Morderca wypierał się, ale żona zamordowanego, gnębiona wyrzutami sumienia, przyznała się, że, pragnąc wyjść za mąż z Grayą, namówiła kochanka do zgładzenia męża. Zbrodniczą parę czeka fotel elektryczny.

Wyrok w sprawie arcyksięcia Fryderyka Habsburga ze Skarbem Państwa. Po pięciu dniowych rozprawach przed sądem cieszyńskim w sprawie o dobra komory cieszyńskiej sąd wydał następujący wyrok: Uznaje się powoda arcyksięcia habsbursko-lotyńskiego Fryderyka wobec pozwanego Skarbu państwa, jako wyłącznego właściciela nieruchomości a) dóbr wolnodziedzicznych b) realności objętych subsystacją po wiernej (fidelkomisarną) na tomiast oddala się powoda żądanie skargi o orzeczenie, iż arcyksięciu Fryderykowi przysługuje własność

Materiały wełniane i półwełniane na kostjomy damskie oraz ubrania męskie, popeliny, suknie, aksamity, jedwabie, perkaliki, płótna w wielkim wyborze, ręczniki, inletry, spodkowie, firany z metra i gotowe, kołdry wataowane, bielizna damska i męska w dobrych gatunkach, pończochy, skarpety, krawaty, swetry.

DYWANY

CHODNIKI

DYWANY

kupuje się tanio

W składzie bławatów R. Krzemiński, Chojnice, Gdańska nr. 9.

użytkowa fideikomisarza, a) dóbr objętych lennem (ksieństwo Cieszyńskie 16.000 ha. L. W. A nr. 233 ksiąg gruntowych dla większych posiadłości przy Sądzie Okręgowym w Cieszynie) b) dóbr fideikomisarznych, tudzież odmówiono wszelkim innym wnioskowi skargi. Natomiast powodowie winni są zapłacić skarbowi państwa $\frac{3}{4}$ kosztów spory, których ustalenie nastąpi w pełnym umotywowanym wyroku.

W myśl tego wyroku are. Fryderyka uznano za właściciela dóbr w obszarze około 673 ha natomiast Skarb państwa zatrzymuje i zostaje uznany za właściciela olbrzymich dóbr fideikomisarznych wraz z lennem, objętych obszarem około 29 332 ha. czyli powodowie arcyksiążę Fryderyk Habsburg i towarzysze otrzymują zaledwie 2,1 proc. całego przedmiotu sporu a Skarb państwa wygrał spór w 98 proc.

Szkielet jaszczura przedpotopowego z przed 3 milj. lat. Przy budowie stacji kolejowej w Siemi wierznieku na wschód od Turkiestanu, w pobliżu granicy mongolskiej, wykopano olbrzymi szkielet dinozaura jaszczura przedpotopowego który przeleżał w ziemi trzy miliony lat. Podobny całkowity szkielet dinozaura znaleziono dotychczas jeden tylko, w Ameryce północ.

Ruch w Towarzystwach

Tow. Młodzieży Katolickiej przypomina, że w sobotę dnia 2 kwietnia po poł. jest wspólna spowiedź wielkanocna, a w niedzielę przed poł. Komunja św. Zarząd.

Walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 kwietnia o godz. 8-mej wiecz. w hotelu Prlebe. Komendant

Ogólne zebranie wszystkich kolejarzy odbędzie się w sobotę 2 kwietnia o godz. 19. w sali p. Jażdżewskiego. Z referatem przedwyborczym przybędzie sekretarz Zarz. Gł. Dniejski z Warszawy. Zarząd Filji Zw. Kol. Z. Z. P.

Dla członków Tow. Mężczyzn Katolików. Członkom Tow. Mężczyzn Katolików parafii chojnickiej przypomina się iż w sobotę 2 kwietnia br. po poł. jest spowiedź wielkanocna, a w niedzielę 3. 4. Komunja św. Zarząd.

Związek Bractwa Czeladzi Rzeźniczych. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 3 kwietnia o godz. 2 i pół po poł. w lokalu p. Jażdżewskiego. Zarząd.

Koło Oficerów Rezerwy. Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 3 kwietnia o godz. 17 w Kasyńce Oficerskiej 1 Baonu Strzelców. Po zebraniu wygłosi p. pułk. Komierowski dalszy wykład. Zarząd.

Tow. Gimn. „Sokół”. W niedzielę dnia 3 bm. o godz. 2-giej po poł. odbędzie się przed balą gimnastyczną gra w piłkę koszykową. Przybycie wszystkich drubów konieczne. Naczelnik.

Związek Robotniczo-Rzemieślniczy Z. Z. P. Filja Chojnice. Zebranie odbędzie się dnia 3 kwietnia br. o godz. 4-tej po poł. w lokalu p. Rinka. O liczny udział pros! Zarząd.

Duża Kłódawa. **Tow. Paw i Woj.** Zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 3 kwietnia w lokalu p. Narlocha o godz. 5-tej po południu. Wolność! Sekretarz.

Redakcja ogólna redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski
Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego”
w Chojnicach.

Dziś rano o 1-szej godzinie zmarła w Boguo patrzona Sakramentami św.

wieleb. Siostra Franciszkanka śp. Marja Fabjana
(Marja Bobkiewicz)

w 82 roku życia a 54 roku powołania zakonnego, z którego 42 lata przypadły na służbę chorych i biednych w tutejszym zakładzie św. Boromeusza.

O pobożną modlitwę za duszę śp. zmarłej prosi

Ks. Makowski, proboszcz,

przewodniczący Kuratorium zakładu św. Boromeusza.

Chojnice, dnia 30. marca 1927 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 kwietnia z kaplicy zakładu na cmentarz. Nabożeństwo żałobne zacznie się o godz. 9.

Od 1 do 16 kwietnia.

Od 1 do 16 kwietnia.

Wielka sprzedaż okazyjna

14 TANICH DNI.

Wielki zapas:

koszule białe, kołnierzyki, krawaty, pończochy damskie i dziecięce, skarpetki, szelki, rękawiczki, torebki damskie, swetry, laski, parasole, wyroby galanteryjne, porcelana, fajansy i sprzęty kuchenne.

Wszystko niżej cen zakupu.

Trykoty zimowe 20 proc. niżki.

Resztki haftu, koronek i stroje do sukien bajecznie tanio.

Ludwig Rasch.

Obwieszczenie.

Czynsz dzierżawny za dzierżawione od Gminy Miejskiej parcele drobne płatny jest w czasie od 4. kwietnia do 15. kwietnia b. r. w Główniej Kasy Miejskiej, Ratusz pokój nr. 6 762

Nieuiszczenie czynszu dzierżawnego w oznaczonym terminie, spowoduje utratę prawa dzierżawy parceli
Magistrat.

ADWOKAT J. Buraczyński

b. dyrektor Sądu Okręgowego w Chojnicach

biuro ul. Młyńska 20.

w domu Tuchlera. Telefon Nr. 199.

CEBULE

oddają tanio po cenach hurt. 765

Dom Wysyłkowy Merkur Chojnice.

Dachy gontowe!

Pokrycie nowych jak reparaacje wykonuje się fachowo i pod gwarancją przy korzystnych warunkach płatności.

Prospekty i wzory bezpłatnie.

A. Klugmann, Gdańsk, Neue Mottlau 6
Zakłady gontowe.

Wszyscy spieszą po **meble**

bo ceny niskie i na raty, warunki spłaty dogodne obsługa rzetelna

Gdzie ??? na raty? za gotówkę?

u Oswalda Pawłowicza

Skład mebli Młyńska 17.

TELEGRAM.

Świat jest wielki, świat szeroki!
Co się stało? Co się stało??
Z ciekawością naród biegnie, naród pyta,
Jedni krzyczą: drudzy milczą.
Rozważanie wielkie!
Wielka oszczędność dla ogółu i ratunek dla narodu.

Skład cygar Oskara Weillanda
przy Człuchowskiej bramie

został powiększony i prowadzi następujące artykuły: bieliznę męską i damską, trykoty, pończochy, skarpetki, czapki, kołnierzyki, krawaty, chusteczki do nosa, szelki, podwiązki, parasole, torebki damskie, towary krótkie i t. p.

Polecam się Szan. Klienteli z Chojnic i okolicy jako źródło taniego zakupu, przyrzekając rzetelną obsługę.

Z powodu niskich wydatków handlowych jestem w stanie Szan. Klienteli przystępnymi cenami obsłużyć Sensacja w mieście każdemu znana.
Prowadzę nadal jak poprzednio swój skład cygar.

Oryginalneszwedzkie wirówki do mleka



ALFA-LAVAL
były i są najlepsze.

Polecam przy 10 miesięcznej odpłacie 30 lat gwarancji fabryki. Wszelkie części zapasowe do każdego rodzaju wirówek.

Reparacje wykonuję szybko i tanio. Poza tym polecam konwie do przewozu mleka

ALFA

Blaszki z nazwiskiem właściciela dostarcza się bezpłatnie

J. Giersch, Chojnice,

Pl. Jerzego 7.

Komoda umywalka z płytą marmurową
szafa do bielizny
stół do szycia
czerwona kanapa
bielizniarka
4 łóżka z materac.
2 lustra 766
na sprzedaż. Młyńska 20.

„Sąd ostateczny“ fotografja z kościoła św. Katarzyny z Gdańska odp. do kaplic dom. z opisem

Oryginalne cytryny, nutamidopodkładania, łatwo do grania. Rozmaite inne instrumenty muzyczne jak dzwonniki, flety, skrzypce, orkiestrowe płyty i walce do gramofonu

tanio na sprzedaż
Polskie i niem. nuty do cytr. **Reparacje** wszystkich instrumentów muzycznych
Eryk Grove

Chojnice, Człuchowska 2. Tekże do nabycia **mundur strzelecki** dla średniej osoby z fuzją 764

Rozsadki Szparagi dwuletnie, Truskawki, Agrest, Porzeczki, Maliny 766

poleca **K. Błaszczuk.** zakład ogrodniczy Chojnice. Szosa Gdańska 16.

Dziewczyna, umiejąca gotować z dobremi świadectwami może się za raz zgłosić. Adres wskaże eksped. Dz. Pom. 769

Przetarg przymusowy

W sobotę, dnia 2 kwietnia o godz. 4 po poł. u spedytora Nowackiego w składnicy sprzedam najwięcej dajacemu za gotówkę 771

200 butelek wina reńskiego i białego
4 kanapy,
30 wiader cynk.
10 wanien,
10 kotłów,
20 ctr. gwoździ
3 ctr. podków
i różny towar
żelazny

Mazuś

kom. sąd. Chojnice. 771

Przetarg przymusowy

W sobotę dnia 2-go marca br. o godz. 12 w południe sprzedam w lokalu p. Heinricha ul. Człuchowska nr. 29 najwięcej dajacemu za gotówkę:

25 sztuk materiałów męskich na płaszcze i ubrania.
Winkowski
767 kom. sąd. Chojnice

Róże krzaczaste
wino prawdziwe
i dzikie

poleca **K. Błaszczuk**
Chojnice.

Dobrze umeblowany pokój

dla lepszego pana lub pani do wynajęcia. 763
Pl. Jagielloński 5 part.

Ogłaszajcie w Dzienniku Pomorskim.